

Kosztom mieszkańców miast

Ustawa o uregulowaniu finansów komunalnych
Nieoczekiwane wystąpienie wicem. Miedzińskiego

Nacisk samorządu miejskiego jak i sfer rządowych na parlament w kierunku przyjęcia projektu ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych, wprowadzającego jak wiadomo nowe obciążenia dla mieszkańców miast wzrósł silnie w ostatnim

P. Starzyński przed kilku dniami odwiedził marszałka Cara, a ostatnio rozesłał zaproszenia do wszystkich posłów, członków komisji skarbowej na specjalną konferencję poświęconą tej sprawie. W piątek albo w sobotę wicepremier Karsak i Paciorewski mają również w tej sprawie złożyć wizytę marszałkowi Carowi.

W kołach politycznych największą sensację wzbudziła jednak akcja wiceprezesa Miedzińskiego. W godzinach posiedzenia komisji skarbowej zjawili się on w kuluarach sejmowych i oświadczył, że O. Z. N. popiera projekt tej ustawy oraz że niebawem zorganizowana będzie specjalna konferencja dla posłów w tej sprawie u pułk. Koca.

Kiedy jednak członkowie ko-

misji skarbowej zwrócili się w tej sprawie do O. Z. N. otrzymali wyjaśnienie, że O. Z. N. nie zajął jeszcze stanowiska w tej sprawie i że żadna konferencja u pułk. Koca nie jest przewidziana.

Demonstracja Komisji Sejmowej

przeciwko pośpiechowi min. Świętosławskiego
Drażliwe sprawy w Sejmie

W środę przed południem odbyło się zebranie Prezydium Sejmowej Komisji Oświatowej do wyznaczenia referentów noweli do ustawy akademickiej oraz ustawy o Polskiej Akademii Literatury.

Jak wiadomo na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświatowej nie znalazło referentów dla obu tych ustaw. I tym razem, jak słychać trudności powtórzyły się, gdyż zarówno poseł Hofman jak i posłowie Tarnowski i Pelczyński odmówili referowania tego projektu. W końcu referat objął pos. Drozd - Gieryski jeden z mniej czynnych posłów.

Dopiero obecnie wyszło na jaw, że min. Świętosławski zażądał w rozmowie z członkami Komisji Oświatowej jaknajwyższego uchwalenia projektu. Odpowiedzią Sejmu na ten pośpiech min. Świętosławskiego była demonstracja na Komisji Oświatowej, polegająca na nieprzyjmowaniu referatów.

Zdecydowana niechęć do referowania projektu płynie jednak również z innych źródeł. Po zapoznaniu się z treścią projektu min. Świętosławskiego większość członków komisji, jak to wynika z ich oświadczeń w kuluarach doszła do przekonania, że projekt ten został zredagowany w pośpiechu wyłącznie w celach taktycznych.

Pierwszy projekt w redakcji, w której znalazł się na stole obrad Rady Ministrów zawierał jak wiadomo, szereg ostrych dyscyplinarnych wobec młodzieży akademickiej. Podob-

no krytyczne stanowisko kolegów resortowych zmusiło min. Świętosławskiego do zmiany tego projektu.

Kola polityczne informują, że min. Świętosławski przygotowuje obecnie nowe rozporządzenie o organizacjach akademickich rzekomo w duchu bardziej liberalnym.

Cel tej gry min. Świętosławskiego jest jasny: Stara się on utrzymać na zajmowanym przez siebie stanowisku.

Pos. Drozd - Gieryski będzie referował projekt noweli do ustawy akademickiej na posiedzeniu komisji w dniu 31 b. m.

Jeszcze większy kłopot był z wyszukaniem referenta dla ustawy o P. A. L. Po odmowie ze strony szeregu posłów między innymi pos. Pelczyński referat objął sam przewodniczący komisji pos. Pochmarski.

Smierć dr. Kramarza

PRAGA, 26. 5. Dziś rano zmarł w Pradze znany polityk czeski i przywódca partii zjednoczenia narodowego dr. Karol Kramarz. Zmarły liczył 76 lat. Dr. Kramarz był pierwszym premierem republiki czechosłowackiej.

Starosta skarżył się na pobicie Świadkowie oskarżenia zeznają w procesie o marsz na Myślenice

KRAKÓW, 26. 5. (telefonem od specjalnego wysłannika „ABC”). W siódmym dniu procesu o zajęcia myślenickie przed sądem przesunął się korowód świadków oskarżenia, głównie policjantów, którzy brali udział w dochodzeniu przeciwko organizatorom marszu.

Komisarz Szechiński, przodownik

Pajak z Radziszowa i przodownik Brożek złożyli obszernie zeznania o okolicznościach zatrzymania członków drużyny Doboszyńskiego. Świadek Brożek, obecnie emerytowany, zeznał, że prowadził ewidencję członków Str. Narodowej w powiecie krakowskim oraz że nieznane mu są wypadki nielegalnej akcji stronnictwa.

Sąd uchylił pytanie adwokata Kuśnierza czy komuniści kierują akcją P. S. i występują pod tą pokrywką. Świadek przodownik Wincenty Orlicki w Myślenicach zeznał, że nad ranem obudził go posterunkowy Malecki, zawiadamiając o wypadkach. Z zeznań jego wynika, że w momencie napadu na lokal posterunku P. P. nie było nikogo z policjantów na służbie. Świadek udał się sam do lokalu posterunku, który był zdemolowany, brał kawałki karabinów.

Stary przodownik P. P., świadek Michał Kanik, kierownik posterunku P. P. w Myślenicach, zeznał, że posterunek P. P. w Myślenicach liczył ośmiu ludzi. W dniu zajść około godziny 3-ej nad ranem zapukał do jego okna posterunkowy Malecki, który skończył swój dyżur o g. 11 w nocy i opowiedział mu o najściu drużyny inż. Doboszyńskiego. Świadek opisuje przebieg akcji pościgowej oraz starcie pod Porębą.

Na pytanie obrony o przebiegu tego rozmowy ze starostą bezpośrednio po zajściach, stwierdza, iż starosta Bassara skarżył mu się, iż w czasie najścia na jego mieszkanie został pobity.

M.S.Wewn. nie zatrzymuje dr. Z. Strońskiego

Dymisja dr. Zd. Strońskiego została przyjęta przez Min. Spraw Wewn., w związku z czym wojewoda Paślowski polecił wiceprezydentowi miasta Stanisławowi mgr. Kotlarczykowi przejąć urządowanie.

W najbliższym czasie zostaną rozpisane wybory prezydenta m. Stanisławowa i należy się spodziewać, że już w lipcu br. Rada Miejska wybierze nowego prezydenta.

Marsz. Rydz-Smigły weźmie udział w Zjeździe Młodej Wsi

W drugiej połowie czerwca odbędzie się w Warszawie wielki zjazd młodzieży wiejskiej organizowany przez Centr. Komitet dla Spraw młodzieży wiejskiej a faktycznie przez min. Poniatowskiego. Protektorat nad zjazdem objął marszałek Rydz-Smigły, który ma również zjawić się osobiście na zjeździe. Zależne to jest jednak jeszcze od szeregu szczegółów organizacyjnych.

Na zjeździe przemawiać będzie gen. Galica. W obecnej chwili nie jest jeszcze pewne, czy inne or-

ganizacje młodzieży wezmą w nim udział, chociaż p. Krzeczowski szef gabinetu ministra rolnictwa prowadzi obecnie pertraktacje z organizacją „Wici”.

Uchwały zjazdu mają pójść po linii deklaracji pułk. Koca i wyrażenia wotum zaufania dla O. Z. N.

W kołach politycznych zjazd ten jest oceniany jako zręczne posunięcie min. Poniatowskiego mające stanowić dowód jego pozytywnego stosunku do O. Z. N.

Niezwykłe zjawisko niebieskie nad polskim morzem

JASTRZĘBIA GÓRA, 26. 5. Nad brzegami otwartego Bałtyku zaobserwowane zostało przez mieszkańców Karwi, Jastrzębiej Góry, Rozewia i Wielkiej Wsi niezwykle zjawisko atmosferyczne, w postaci dwóch olbrzymich świetlnych kul, złączonych pasmem świetlistym koloru fioletowego. Potężne kule w pewnej chwili zaczęły silnie promieniować, by przeobrazić się w smugi świetlne trójkątnego kształtu. Zjawisko trwało około 20 minut i znikło nagle, jak nagle pojawiło się.

Ponieważ doskonale było zaobserwowane na północnej części firmamentu, możliwe jest, że ma ono związek z zorzą polarną. Charakterystycznym było, że odbór

radiowy był bardzo silnie zakłócony w czasie trwania osobliwego zjawiska.



Król Rumunii, Karol II.

Król Karol przybędzie do Polski około 20 czerwca

Około 7 czerwca jak już donosiliśmy p. Prezydent R. P. na zaproszenie króla Karola uda się z wizytą do Bukaresztu. W podróży tej p. Prezydentowi towarzyszyć będzie min. Beck.

Już w 10 dni po wizycie p. Prezydenta w Bukareszcie nastąpi około 20 czerwca rewizyta króla

Karola w Polsce, co jest w stosunkach dyplomatycznych rzeczą niespotykaną.

Kurtuazja jaką król Karol rumuński okazuje Polsce jest wymownym dowodem jak dalece stosunki polsko-rumuńskie zmieniły się na lepsze po dymisji p. Titulescu.

Rockefeller i jego dzieło

Na jesieni ubiegłego roku zmarł Sir Henry Deterling. Deterding — to Royal Dutch Shell.

W niedzielę zmarł John Dawson Rockefeller. Rockefeller — to Standard Oil.

Dwa najpotężniejsze trusty naftowe są osierocone.

Jakoś w krótkich odstępach czasu zeszli do grobu dwaj zawzięci przeciwnicy i dwaj wybitni współtwórcy współczesnego kapitalizmu światowego.

Rockefeller był starszy. Wywarł też o wiele większy wpływ na kształtowanie się losów gospodarki światowej. Skąd się wzięły miliardy Rockefellera? Chodzi tu bowiem istotnie o miliardy. Rockefeller rozdał pół miliarda dolarów na cele filantropijne, a jeszcze w roku 1921 oddał zarząd nad swym majątkiem, wynoszącym drugie pół miliarda dolarów swemu synowi, również Johnowi Dawsonowi.

Rockefeller doszedł do takiej fortuny nie przez przypadek i szczególne szczęście, nie przez giełdowe spekulacje, a przez system, który już dziś

stał się własnością całego świata kapitalistycznego.

Gdy w Stanach Zjednoczonych wrzała walka konkurencyjna pomiędzy poszczególnymi rafineriami nafty, Rockefeller walczył jak inni i... niewiele zarabiał. Przyszło mu wówczas na myśl, że lepiej po rozumieć się narazie z mniejszymi konkurentami. Zaczął wykupywać ich przedsiębiorstwa wzamian za... akcje „swojej” spółki. W jaki sposób był przy tym ciągle tej spółki panem — to jest zagadnienie umiejętności gospodarki akcyjnej.

Gdy konkurentów było coraz mniej zorientowali się oni, że zbliża się zagłada. Zaczęli tworzyć swoje porozumienia, zwrócone przeciw Rockefellerowi — rosnącej gwiazdzie.

Wówczas Rockefeller po ciłchutku wykupił akcje jednej ze spółek, wchodzących do nowego porozumienia. Wiedział odtąd o wszystkim, co przygotowywali jego wrogowie.

By przypieczętować zwycięstwo wszedł w porozumienie z liniami kolejowymi, które w Stanach Zjednoczonych są własnością przedsiębiorstw

prywatnych (wiadomo — etatyzm to zguba gospodarstwa, nawet tam, gdzie jest monopol). Porozumienie to było bardzo ciekawe. Koleję podjęty się przewozić naftę Rockefellera taniej niż naftę konkurentów, ale o tym nie wiedział nikt poza szczupłym gronem wtajemniczonych.

Wzamian za to Rockefeller obiecał towarzystwom kolejowym udział w zyskach, jakie będzie miał po zduszeniu konkurentów, po zdobyciu monopolu.

Zaczęła się istna rzeź niewiniątek. Droga od szybów naftowych do miejsc zbytu nafty w Ameryce była daleka. Rockefeller mógł sobie pozwolić na sprzedawanie nafty grubo taniej. Jedne po drugich padały spółki naftowe, wicelcy i mali akcjonariusze tracili swe oszczędności. Rockefeller wykupywał wszystko.

Wreszcie osiągnął swój cel: stworzył trust niemający konkurencji w Ameryce i na olbrzymich połaciach Azji.

Wynalazca lampy naftowej, pocziwy aptekarz Łukasiewicz, nie wyobrażał sobie, jak potężne stworzy fortuny

dla... innych.

Skończył się okres lampy naftowej — zaczął się okres motoru spalinowego, samochodów, lotnictwa...

Zjawili się inni konkurenci, nowe pokłady ropy, nowe waliki. Deterding, Sinclair, Gullickson... Ale walki te były zawsze ograniczone w czasie i przestrzeni. Toczyły się na terenie niektórych państw i krótko — w przerwach między porozumieniami. Regułą były ceny monopolowe...

Rockefeller to jeden z głównych twórców „nowoczesnej” metody operowania trustem bez konkurencji i spółką akcyjną, dającą korzyści temu, który nią kieruje.

Te dwa „wynalazki”, dając nielicznym jednostkom olbrzymie korzyści, stają się źródłem wyzysku, źródłem wielkich wstrząsów w życiu gospodarczym. One wywarły największy wpływ na jego moralność.

To dzieło Johna Dawisona Rockefellera ma napewno większe znaczenie od budowanych za jego pieniądze szpitali, bibliotek, szkół, no i kościołów prezbiteriańskich.

W. Z.

Ułatwienia dewizowe

Komisja dewizowa zezwoliła na sprzedaż w czasie od 1 czerwca do 30 listopada 1937 r. osobom, nie będącym cudzoziemcami i legitymującym się paszportami zagranicznymi, zaopatrzonymi nadrukami: „Wystawa Międzynarodowa w Paryżu 1937”, oraz na przyznawanie tym osobom prawa wywozu do Francji czeków Polskiego Instytutu Rozrachunkowego na Banque Franco-Polonaise w Paryżu — do wysokości frs. 1,200. Przy wyjazdach indywidualnych, przy podróżach zaś grupowych — frs. 800 na każdą wyjeżdżającą osobę i na każdy pełny tydzień pobytu.

Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z powyższego zezwolenia, może wywieźć bez specjalnego zezwolenia krajowe lub zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł. 30

WIELOKROTNIE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych, wątroby i przy złej przemianie materii. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Ludzie na krze

Stacja meteorologiczna „Bieguna północnego”
Śmiały eksperyment prof. Schmidta

MOSKWA, 26. 5. Agencja TASS donosi: W pierwszym dniu swego pobytu na ruchomej krze przy biegunie północnym, szef ekspedycji prof. Schmidt nadesłał następującą radiodepeszę:

PIERWSZA DOBA NA BIEGUNIE

Bieguna północnego. Spędziliśmy pierwszą dobę na biegunowej stacji przy biegunie północnym. Na ruchomej krze obok samolotu wyrosło już 5 namiotów. Ustawiono dwa maszty radiostacji z łączącą je anteną. Ustawiono pawilon meteorologiczny i teodolit na trójnogu dla obserwowania wysokości słońca oraz ustalenia dokładnego miejsca poruszającej się w pobliżu bieguna kry. Po raz pierwszy podajemy dokładne dane meteorologiczne o stanie pogody na biegunie. Jest względnie ciepło (minus 12 stopni), słońce świeci, pada drobny śnieg. Część bagażu złożonego z narzędzi i materiałów pędnych pozostawiliśmy na trzech samolotach które czekają gotowe do odlotu na wyspie Rudolfa. Czujemy się świetnie.

„Główny zarząd wielkiej drogi północnej wydał następujący komunikat. rozkaz:

ZAWIEJA

Nazajutrz główny zarząd północnej drogi morskiej otrzymał od prof. Schmidta następującą depeszę:

„Wszelkie nadzieje na poprawienie się pogody zawiodły. Nad biegunem szaleje zawała śnieżna. Niebo pokryły gęste chmury. Wiatr silny. Temperatura minus 12 stopni”.

W związku z tym samoloty znajdujące się na wyspie Rudolfa, w oczekiwaniu na lepszą pogodę odłożyły start do chwili otrzymania radiodepeszy o poprawie pogody.

STACJA „BIEGUN PÓŁNOCNY”
MOSKWA, 26. 5. „Tass” donosi:

Wiadomości gospodarcze

BILANS BANKU POLSKIEGO
W drugiej dekadzie maja zapas złota powiększył się o 1,4 mln. zł. do 411,0 mln. zł., a stan pieniężny zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,3 mln. zł. do 40,2 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 22,3 mln. zł. do 579,1 mln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 34,6 mln. zł. do 935,1 mln. zł.

Pokrycie długu wynosi 36,21 proc.

TEGOROCZNY URODZAJ

W NIEMCZACH

Według niemieckich oficjalnych da-

nych statystycznych zbiorów tegoroczne w Niemczech zapowiadają się słabo. Z powodu mokrej zimy duża część zasiewów została zniszczona. Należy przewidywać obniżenie tegorocznej produkcji rolnej mniej więcej o 20 proc.

LEN POLSKI NA RYNKU

MIEDZYNARODOWYM

Według międzynarodowych danych statystycznych, Polska w 1936 r. stała na piątym miejscu wśród eksporterów lnu po Francji, Holandii, Belgii i ZSRR. W pierwszym kwartale r. b. występuje nadal zjawisko wzrostu eksportu lnu polskiego i jak z dotychczasowych danych wynika Polska przesunęła się na czwarte miejsce, wypierając ZSRR.

ZMIANY W PROJEKCIE USTAWY O NADZWYCZAJNYM PODATKU W ANGLII

Jak wiadomo, projekt ustawy o wprowadzenia specjalnego podatku od zwiększonych zysków przedsiębiorstw przemysłowych, o czym wspomnieliśmy przed szeregiem tygodni kanclerz Skarbu, spowodził w angielskich kołach przemysłowych energiczną kampanię za jego zmianą, która odbiła się nawet w pewnym stopniu na odcinku politycznym. Wynikiem tej kampanii są ogłoszone zapowiedzi zmian we wspomnianym projekcie.

„PRZEGLĄD EKONOMICZNY”

Ukazał się XVIII tom „Przeglądu Ekonomicznego”, zawierający szereg interesujących artykułów. Prenumerata roczna „Przeglądu Ekonomicznego” 15 zł. za 4 tomy, każdy tom w handlu księgarskim 4 zł. Członkowie Pol. Tow. Ekon. otrzymują „Przegląd Ekonomiczny” bezpłatnie.

U Błkłego spędzać chwile
znaczy czas przepędzać mile N. Świat 35

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 25 b. m.

GON. 1. Dyst. 2.800 m. Ploty. Nagr. 1.800 zł. 1) Grand Seigneur, 2) Dylik, 3) Wizzard (20,5), 4) Jawora III (7,5) jeździec spadł. Wygr. w 3 min. 15 s. dowolnie. Tot. 20 zł.

Gonitwę pierwszą z plotami, wygrał dowolnie idący z miejsca do miejsca Grand Seigneur. Jawora III potknął się na przedostatnim płocie i upadł.

GON. 2. Dyst. 2.200 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Taiga, 2) Gill, 2) Magister (20,5), 3) Ney (12,5), 4) Burzan (12,5) zakulał. Wygr. w 2 min. 20,5 s. łatwo o 3 dl. Tot. 42, franc. 12 i 12,50 zł.

Poprowadził bardzo mocno Ney, w połowie prostej doszedł do niego podpierający go Magister i wyszedł na czoło. Przeprowadzona ogólnie w dystansie Taiga, pewnie minęła wyczerpanego walką Magistra. Burzan przy wyjściu na prostą zakulał.

GON. 3. Dyst. 1.300 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Nelly, 2) Nowak, 2) Tabarin (11), 3) Nurz (10,5), 4) Excelsior (34,5), 5) Noiset (61,5), 6) Norma (76,5). Wygr. w 1 min. 20 s. łatwo o 3 dl. Tot. 10, franc. 5,50 i 5,50 zł.

Przy dogodnym dla siebie starcie Nelly zwyciężyła długości, znacznie stracił Tabarin. Nelly doprowadziła łatwo przed Tabarinem.

GON. 4. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Akcept, 2) Gill, 2) Saturn (16,5), 3) Kreon (15), 4) Gdanczanka (141). Wygr. w 2 min. 14,5 s. łatwo o 5 dl. Tot. 10,50, franc. 7 i 8 zł.

Poprowadziła Gdanczanka, którą wyminął kolo czernowego domu Akcept i doprowadził do celownika.

Stanisławów

GÓRKA — PROŁOM 1:0 (1:0)
Zawody o mistrzostwo klasy A Bramkę zdobył Winieler.

Ruchliwa sekcja kolarska „Raz-Dwa — Trzy” urządziła w niedzielę 23 bm. biegi kolarskie na trasie Stanisławów — Niżniów — Stanisławów (60 km). dla seniorów oraz na trasie skróconej 30 km. dla zawodników młodszego. Pierwsze miejsce w seniorach zajął Jan Wróblewski (RDT) około 2-ch godzin, dystansując pozostałych zawodników. Drugi Dzydzan (RDT) 2 g. 20 min. Wśród juniorów pierwszy Cieleń Stanisław (RDT) 1 g. 4 min. Organizacja dobra, zainteresowanie duże.

Zawody tenisowe o mistrzostwo Stanisławowa zorganizowane przez sekcję tenisową Sokoła przyniosły zwycięstwo w finale Mangrowskiemu nad Duka 6:1, 6:3.

RYPNE

W Rypnem rozegrano zawody o mistrzostwo „A” w których „Rypne” pokonało „Pukucie” (Kołomyja) 10:1 (5:1), bramki dla Rypnego Olek 4. Młynarek 3. Prystaj, Geller 2, dla Pukucia Mokrzycki.

Strzelec (Brosznów) — Strzelec (Kałuż) 5:4 (1:2). Zawody towarzyskie.

Tesp (Kałuż) — Stryjanka (Stryj) 0:0. Zawody o mistrzostwo „B”.

MONASTERZYSKA — „Strzelec — Świt” — Raz — Dwa — Trzy (Stanisławów) 2:1 (2:1) zawody przyjacielskie, sensacyjna porażka „A” klasowej drużyny „Raz — Dwa — Trzy”.

NADWÓRNA — Bystrzyca — Hakoach 8:0 (4:0). Zawody o mistrz. kl. „B” pogrom żydowskiej drużyny.

CZORTKÓW — W. K. S. — Repres miasta 4:0 (1:0). Zawody towarzyskie Lange Z. Dusza, Klakus.

Staraniem komitetu P. W. i W. F. rozegrano bieg kolarski na trasie Czortków — Jagielnia — Czortków zwyciężył Raciszewski (K. P. W.) 2) Thiel (Sokół). Były zawodnik Stanisławowski Revery, a ostatnio lwowski Pogoni, Wencel podpisał z powrotem kartę zgłoszenia do macierzystego klubu.

KEPNO (WLKP.)

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Prowincjonalna kronika sportowa

Referat sportowy „ABC” wprowadza stałą kronikę sportową prowincjonalną, która ukazywać się będzie co tydzień.

Prosimy więc zainteresowanych o nadсылanie wiadomości i informacji o zawodach sportowych w celu wykorzystania ich w „Kronice” pod adresem Redakcja „ABC”. Referat sportowy. Warszawa, Al. Jerozolimka 121.

STANISŁAWÓW

GÓRKA — PROŁOM 1:0 (1:0)
Zawody o mistrzostwo klasy A Bramkę zdobył Winieler.

Ruchliwa sekcja kolarska „Raz-Dwa — Trzy” urządziła w niedzielę 23 bm. biegi kolarskie na trasie Stanisławów — Niżniów — Stanisławów (60 km). dla seniorów oraz na trasie skróconej 30 km. dla zawodników młodszego. Pierwsze miejsce w seniorach zajął Jan Wróblewski (RDT) około 2-ch godzin, dystansując pozostałych zawodników. Drugi Dzydzan (RDT) 2 g. 20 min. Wśród juniorów pierwszy Cieleń Stanisław (RDT) 1 g. 4 min. Organizacja dobra, zainteresowanie duże.

Zawody tenisowe o mistrzostwo Stanisławowa zorganizowane przez sekcję tenisową Sokoła przyniosły zwycięstwo w finale Mangrowskiemu nad Duka 6:1, 6:3.

RYPNE

W Rypnem rozegrano zawody o mistrzostwo „A” w których „Rypne” pokonało „Pukucie” (Kołomyja) 10:1 (5:1), bramki dla Rypnego Olek 4. Młynarek 3. Prystaj, Geller 2, dla Pukucia Mokrzycki.

Strzelec (Brosznów) — Strzelec (Kałuż) 5:4 (1:2). Zawody towarzyskie.

Tesp (Kałuż) — Stryjanka (Stryj) 0:0. Zawody o mistrzostwo „B”.

MONASTERZYSKA — „Strzelec — Świt” — Raz — Dwa — Trzy (Stanisławów) 2:1 (2:1) zawody przyjacielskie, sensacyjna porażka „A” klasowej drużyny „Raz — Dwa — Trzy”.

NADWÓRNA — Bystrzyca — Hakoach 8:0 (4:0). Zawody o mistrz. kl. „B” pogrom żydowskiej drużyny.

CZORTKÓW — W. K. S. — Repres miasta 4:0 (1:0). Zawody towarzyskie Lange Z. Dusza, Klakus.

Staraniem komitetu P. W. i W. F. rozegrano bieg kolarski na trasie Czortków — Jagielnia — Czortków zwyciężył Raciszewski (K. P. W.) 2) Thiel (Sokół). Były zawodnik Stanisławowski Revery, a ostatnio lwowski Pogoni, Wencel podpisał z powrotem kartę zgłoszenia do macierzystego klubu.

KEPNO (WLKP.)

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

W niedzielę w Poznaniu w cyklu rozgrywek o wejście do Ligi okręgowej, Polonia I z Kepna przegrała do HCP Poznań w stosunku 2:4.

W dniu 30 bm. odbędzie się w Kepnie doroczne święto W. F. i P. W. W programie: nabożeństwo, defilada, po południu popisy gimnastyczne i zabawy.

W dniu 23 bm. na boisku „Sokoła” w Kepnie został rozegrany mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolem I (Kepno) a Sokolem (Wolsztyn). Mecz skończył się zwycięstwem Sokola kępińskiego 8:2 (1:1).

Mecz towarzyski rozegrany w Kepnie na boisku Sokola pomiędzy Sokolem juniorów (Kepno) a Sokolem (Trzcinica) przyniósł zwycięstwo Sokolowi z Kepna 5:2.

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE

GARNIZONU WILEŃSKIEGO

Odbijające się w Wilnie zawody szermiercze o mistrzostwo garnizonu wileńskiego równocześnie WKS Smigły przyniosły następujące wyniki:

W szabli mistrzem został por. Browko przed por. Jakubowskim i Łapińskim (Smigły).

W szpadzie Łapiński zdobył pierwsze miejsce. Mistrzostwo garnizonu w tej konkurencji zdobył por. Jakubowski, zajmując w ogólnej klasyfikacji drugie miejsce w szpadzie.

ZAWODY HIPPICZNE

W Nieświeżu odbyły się zawody hipiczne, zorganizowane przez sekcję jeździecką Wojskowego Klubu Sportowego pułku im. Stefana Batoro.

W grupie oficerów zwyciężył ppor. Drac przed ppor. Szymanowskim.

W grupie podoficerów zwyciężył st. wachmistrz Kondej przed kapralem Borkowskim.

Dochód z tych zawodów przeznaczono na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej.

ŚLĄSK

NOWY STADION RUCHU

Kierownictwo klubu KS Ruch z dn. 1 czerwca b. r. rozporządziło prace ukończenia trybun na stadionie sportowym, który zostanie oddany do użytku już w sierpniu. Stadion Ruchu jest jednym z najpiękniejszych boisk sportowych w Polsce i pomieści około 50 tysięcy widzów.

SZKOŁA SZYBOWCOWA

Świetnie rozwijającym się ośrodkiem pracy lotniczej LOPP na Śląsku jest szkoła szybowcowa na górze Chała w Goleśzowie. Posiada ona obecnie obszerny budynek mieszkalny, trzy hangary i magazyny.

90 proc. uczniów szkoły należy do młodzieży przedpożarowej. Młodzież korzysta w szkoleniu z dużych ulg i udogodnień, a młodzież bezrobotna, jeśli posiada odpowiednie warunki, szkolenia jest bezpłatne. Szkoła w Goleśzowie prowadzi obecnie tylko 4 tygodniowe kursy wstępnego szkolenia, po których uczniowie uzyskują pierwsze szczeble wyszkolenia szybowcowego.

WIEDEŃSKI TRENER

Kierownictwo KS Ruch zakontraktowało dla swej sekcji piłkarskiej na 2 dni w tygodniu znanego na Śląsku trenera, wiedeńszczyka Ringera. P. Ringer trenuje także drugą śląską drużynę ligową AKS Chorzów.

POZNAN

SZOSOWY WYŚCIG KOLARSKI

W Poznaniu odbył się szosowy wyścig kolarski punktowy o mistrzostwo okręgu. Na trasie 100 km. w kat. dla zawodników licencjonowanych wygrał Kluj (HCP) w czasie 3:00:05 godz.

W kategorii dla zawodników z kartami wyścigowymi wygrał Michałak (HCP) w czasie 3:11:31 godz.

WKS MISTRZEM POZNANIA

W HOKEJU NA TRAWIE

Mistrzostwo okręgu poznańskiego o puchar przechoźni miejskiego komitetu WF i PW w hokeju na trawie zdobyła drużyna WKS.

W grze pojedynczej panów pierwsze miejsce zdobył Bratek (Pogon) — Katowice, bijąc Koczka 6:3, 8:6, 3:6, 6:0.

W grze juniorskiej zwyciężył Zieliński (IKLT), bijąc Chytrowski (Pogon) — Katowice 2:6, 6:4, 6:4.

W grze podwójnej panów zwyciężyli Bojanowski (TKLT) — Niesztroj (KKT Kat.).

W grze pojedynczej pań zwyciężyła P. Fryszczyńska (LWKL), bijąc Andrzejową (Olimpia — Grudziądz) 6:2, 6:2.

W grze mieszanej pierwsze miejsce zajęli Siódwna — Małcurzyński.

W grze pocieszenia zwyciężył Małcurzyński (WLTK).

W grze pojedynczej panów pierwsze miejsce zdobył Bratek (Pogon) — Katowice, bijąc Koczka 6:3, 8:6, 3:6, 6:

1 żyd na 1000 Włochów

A jednak... Włosi domagają się ustawy antyżydowskiej

Jak wynika z ostatniej statystyki, we Włoszech mieszka zaledwie 40 tysięcy żydów. Wobec 43 milionów Włochów jest to drobna, nie mogąca posiadać znaczenia grupa. Nic więc dziwnego, że tak zwanej kwestii żydowskiej faszystom w ogóle nie porusza, antysemityzm zaś w Italii prawie dotychczas nie istniał.

I tam jednakże ostatnie miesiące przyniosły zasadniczą rewizję stosunku do żydowskiej mniejszości.

Częściowo pod wpływem zaciętych stosunków z hitlerowskim Niemcami, częściowo na tle obserwacji z ostatniej wojny abisyńskiej zrodziły się we Włoszech nastroje wyrażone dla żydów nieprzychylnie i domagające się skontrolowania stosunku włoskich żydów do systemu faszystowskiego. Wyrazem i rezultatem tych nastrojów jest wydana nie dawno broszura uczonego i polityka Pawła Orano p. t. „Żydzi we Włoszech”. Ponieważ Orano jest posłem do parlamentu i osobistością w społeczeństwie popularną, znaczenie książki jego przekracza ramy zwykłej rozprawy, stanowiącej tylko wyraz poglądów autora.

Orano oświadcza w swej książce, że nie był i nie jest uczulonym antysemitą. Kwestię żydowską traktuje spokojnie z punktu widzenia psychologicznego i politycznego. Zastanawia się nad niezrozumiałą, arogancką pychą żydowską i żąda drażliwe pytanie: „Jeśli żydzi są dumni z tego, że wśród nich

narodził się Mesjasz, to czemu się nie nawracają, jeśli zaś nie chcą Chrystusa uznać za Mesjasza, to czemu uważają się za naród wybrany?”.

Orano zwraca uwagę na podejrzany stosunek żydów włoskich do wysiłków całego narodu podczas wojny abisyńskiej. Twierdzi, że gdy wszystkie włoskie serca były jednym rytmem woli zwycięstwa, żydzi w swych komunikatach i syjonistycznych biuletynach kłótwili Anglię, protek-

torę i opiekunkę Palestyny; i dochodzi do rewelacyjnych, jak na włoskie stosunki, wniosków: nie może być w narodowej Italii obywateli tylko z paszportów. Faszystowskie Włochy muszą być państwem jednego narodu, narodu włoskiego. Orano przypomina dalej skutki udziału żydów w rządach, niedwuznacznie wymienia nazwiska: Bela Kun, Trocki i Blum, wskazuje na rolę żydów w masonerii i komunizmie. Kończy wreszcie ostrzeżeniem pod adre-

sem żydów i syjonizmu, groząc ni mniej ni więcej, tylko odebraniem żydom praw politycznych.

Książka Pawła Orano, członka 43-milionowego narodu, posiadającego w swym łonie 40 tysięcy żydów, wnioski w tej książce zawiera i wrażenie, jakie w społeczeństwie włoskim wywarła swym realizmem i słuszością swych twierdzeń mają specyficzną wymowę. Wystarczy porównać cyfry, aby wymowa ta stała się dla nas smutną refleksją.

Niewierny Tomasz i ludożerstwo

„Akces bez oglądania na prawo i lewo” Dekompozycja, rozprężenie, dezorientacja

(k) Przed paru dniami „Kurier Poranny” poświęcił duży artykuł sprawie młodzieży i konsolidacji.

„Kurier Poranny” pisał: w tym dziele konsolidacyjnym wszakże szczególna rola przypada winna z natury rzeczy pokoleniu młodszemu. Ono przede wszystkim odrzuć winno nierealne i dawne linie podziałów, stworzone w warunkach przebrzmiałych i bezpoczątkowych. Czy w dalszych pokoleniach ma bowiem toczyć się na przykład walka o orientację z czasów wielkiej wojny, której młodzi wracający w życie już nie pamiętają? A przecież ten głównie podział ciąży dalej na tym układzie politycznym sił w Polsce, który wytworzył przeciwności między młodym pokoleniem wojny, a pokoleniem Polski niepodległej, studiującymi na uniwersytetach.

Następnie „Kurier Poranny” do-
daje:

Negatywizm i bierny opór starych sztabów partyjnych zaraził niestety znaczne odłamy młodych, które postawiły sobie ideał wielkiej Polski, usuwały się od pozytywnej i organicznej pracy na rzecz państwa i narodu, czekając aż ta Polska wyśniona i wymarzona będzie zrealizowana przez... innych, których w dodatku namiętnie w czambuł zwalczano.

„Kurier Poranny” nie bardzo się orientuje w stosunkach młodzieży, czemu się trudno dziwić skoro jego redaktor jest członkiem Związku Młodych Narodowców, t. zn. organizacji, która nie ma nic do powiedzenia na terenie akademickim. Gdyby bowiem choć trochę się w tych sprawach orientował, toby wiedział, że spory orientacyjny, nikogo z pośród akademików nie obchodzi, i że młodzież nie ma zamiaru czekać, by Polskę wyznaniową realizował, kto inny, lecz sama się do tej pracy intensywnie przygotowuje.

Każda pliszka swój ogon chwali

Następnie redaktor „Kuriera Porannego” chwali własną politykę:

Jedni uczynili to natychmiast, uzasadnili swą stanowisko szczerze i otwarcie, nie oglądając się oportunistycznie na prawo i lewo.

Aczkolwiek w tej materii redaktor „Kuriera Porannego” powinien być lepiej poinformowany, niż w sprawach młodzieży akademickiej, to jednakowoż również się myli. Zdanie to powinno brzmieć: „Z. M. S. szczerze zgłosił akces do obozu sanacyjnego”. Bo z istotną konsolidacją krok ten nie miał nic wspólnego.

Ostrożność niewiernego Tomasza

Prasa Stronnictwa Narodowego zajmuje się sprawą konsolidacji społeczeństwa polskiego. „Warszawski Dziennik Narodowy” odgrywa rolę niewiernego Tomasza:

Nie wystarczają uchwały, deklaracje, mocne nawet zwroty antysemitów. Trzeba czynów, trzeba dowiedzieć się praktycznie szczeroci wyznawanych dziś idei. Może ktoś upając się słowami. Może na różnych manifestacjach budować gmach wielkich nadziei politycznych. Ale mamy powody, by być niewiernym Tomaszem. Nie wierzymy, dopóki bezpośrednio się nie przekonamy. Programy wtedy tylko coś są warte, gdy nie ma rozbieżności między wyznawaną zasadą a praktycznym postępowaniem. Wiara bez uczynków jest martwa.

Obawa politycznego ludożerstwa

Gnieźnieński „Lech” również organ Stronnictwa Narodowego

obawia się, że zostanie żywcem zjedzony:

W pewnych kołach sanacji, którym patronują „Kurier Poranny” i „Słowo” istnieje takie właśnie nastawienie: wyłapywanie ludzi i oddziałów Obozów Narodowemu, by posilić się i wzmacnić jego mocą; co w rodzaju politycznego ludożerstwa. Sposób ten zyskuje tam zwolenników, szczególnie gdy chodzi o wyłapanie młodzieży narodowej i na nim oparta jest niefrasobliwa wiara, iż Oboz Narodowy uda się żywcem połknąć.

Słowa nie wystarczą

Rozsądny jest głos innego organu Stronnictwa Narodowego, „Słowa Pomorskiego”:

Słowem, nasze życie narodowe bieży o wiele szybciej, niż potrafi realizować obóz pomocowy swą nową ideologię i przyoblekać się w nowe kształty organizacyjne. W przyszłym tygodniu rozpocząć się ma nowy etap w okresie, zapoczątkowanym wystąpieniem marsz. Rydza 24 maja 1936 r. Chodzi o pozyskanie dla OZN-u młodzieży gawitującej do byłego ONR-u. Wydać się nam, że na jej zdobycie same słowa w każdym razie nie starczą. Trzeba będzie czynów jasnych i wyraźnych, zrywających zdecydowanie z niedobrą przeszłością. Bo niechaj nikt się nie łudzi, że można kult polskiej młodzieży dla armii narodowej wykorzystywać dla celów partyjnopolitycznych. Kto tak sądzi, zmaranie jeszcze jeden sezon polityczny.

Dekompozycja prasy

„Dziennik Ludowy” stwierdza: Szczególny ośrodek dekompozycji przedstawia prasa obozu rządowego. Dekompozycja ta ujawniała się w szczególny sposób po przemówieniu marsz. Śmigłego - Rydza na komersie „Arconii”, a ujawnia się i w prasie dzisiejszej, która znów całkowicie przemilcza zebranie się zjazdu legionistów. Tym razem nie tylko w „Gazecie Polskiej”, ale także i w „Polsce Zbrojnej” brak nie tylko artykułów powitalnych, ale wszelkich wzmianek o zjeździe.

„Dziennik Ludowy” nie jest zupełnie ścisły. Były krótkie, suche wzmianki.

Dezorientacja i rozprężenie

„Robotnik” również widzi dekompozycję: komersy przyczyniły się niewątpliwie do dezorientacji i rozprężenia w obozie sanacyjnym.

Imponujący zjazd kupiectwa pomorskiego w Bydgoszczy

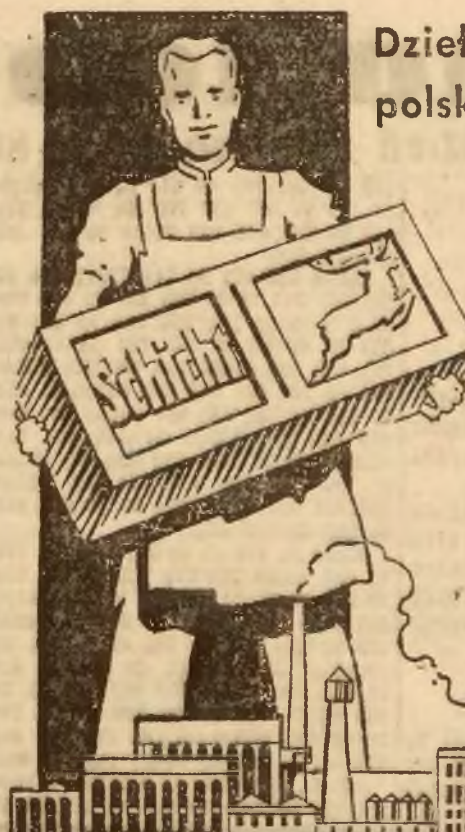
W ubiegłą niedzielę odbył się w Bydgoszczy przy udziale około 200 osób zjazd pomorskiego kupiectwa branży włókienniczej i galanterijnej. Zjazd zabrał dyr. Cykowski z Bydgoszczy. Przewodniczył obradom prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusz Marchlewski, który wygłosił na wstępie przemówienie.

Nie ten Kowalski! to ten z O.Z.N.!

Kompromitująca pomyłka prasowa

Sprawa rzekomego aresztowania adw. Kazimierza Kowalskiego z Łodzi, pod zarzutem przestępstw kryminalnych, o czym donosiła prasa czerwona, ostatecznie została wyjaśniona. Jak się okazuje aresztowany został w Łodzi niejaki Edward Kowalski, współwydawca łódzkiego organu Ozonego „Głos Narodu”, który wspólnie ze współpracownikami tego wydawnictwa, Janem Rogow-

skim i żydem Fiszlem, dopuścili się nadużyć przy organizowaniu zbiorowych wyścigów kolejam. Mętna postać E. Kowalskiego ma za sobą bogatą przeszłość tego rodzaju „pracy organizacyjnej” na terenie kupiectwa, związków rzemieślniczych i Zw. Rezerwistów. Ostatnio Kowalski rozpoczął swą, tak szybko zlikwidowaną karierę w O. Z. N.



Dzieło rąk polskiego robotnika.

100.000 kilogramów mydła warzy się jednocześnie w kotłach zakładów Schicht-Lever w Warszawie. Tylko ogromne uznanie, jakim się cieszy mydło Jeleń Schicht umożliwia zdobycie tego rekordu, a na takie uznanie zasłużyć może tylko rzeczywiście dobre mydło.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

WYRÓB KRAJOWY

KOLCE BEZ ROŻ

TEORIA I RZECZYWISTOŚĆ

Po powrocie z Ameryki komisarz prezydent p. Starzyński w serii inspirowanych artykułów propagował tezę „Warszawo uśmiechnij się!” Sam p. Starzyński cieszy się, jak wiadomo opinią czytelników i bezwzględnie, czego ilustracją pamiętny rugi w magistracie.

23 maja p. Starzyński urządził konkurs nagród z cyklu „Warszawa w Kwiatlach”.

Tymczasem w dniu tym ratusz i opera, dekorowane kwiatami tradycyjnie od lat wielu, świeciły gotymi tynkami.

NOWE ROZPORZĄDZENIE

Podobno w najbliższym czasie ma ukazać się rozporządzenie

ARTRETYZM REUMATYZM CHOR. KOBIECE
INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Zbaczniactwa...

WIELKIE NIESZCZĘŚCIE

Spotkałem dziś swego wypróbowanego przyjaciela Witolda Popijańskiego, chlubnie słynącego w szerokich kołach pijącej inteligencji jako znany i bezpardonowy tępiciel alkoholu pod wszelkimi postaciami. Patrz, mina ponura, nie ogolony, rozczochrany. Jakież dziwne przygnębienie, którego

nigdy nie widziałem u Popijańskiego, znanego ze swego dobrego humoru i umiejętności przystosowania się do wszelkich okoliczności życiowych.

— Co się z tobą dzieje? — pytam. — Dłaczego od szeregu dni nie widać cię nigdzie na mieście. Ani w kawiarni, ani na ulicy, ani nawet na wyścigach.

— Takie straszne nieszczęście, to się nawet i chodźcie gdzie nie chce — odpowiada Witold.

— Co się stało?

— Jakto, jak możesz tak mówić! Toć przecie dwa miliony litrów spirytusu się spaliło. Pomyśl dwa miliony, to 8 milionów butelek czystej wyborowej. Ile to ludzi możnaby napoić. Czy nie lepiej naprzysiężnie zamiast marzować takie skarby i lekkomyślnie je wystawiać na uderzenie głupiego pioruna, urządzić dzień propagandy „narodowego napoju” i rozdać w Warszawie i okolicy. Dla wszystkich by starczyło po trzy butelki na głowę. I sklepy z zagrychą by zarobiły i życie mieszkańców Warszawy stałoby się jakoś jaśniejsze, i ludzie lepsi. Ze też psia krewna piorun nigdy nie uderzy w zsiadłe mleko! — No, dowiedzenia! Rozgadałem się, a czasu nie ma.

— Dokąd idziesz? — Do baru. Zbiera się na burzę, a tam mają sporo dobrej starki, jeszcze piorun palnie i niszczy wszystko.

B. REZA

W PŁOŃSKU

zaprenumerować „ABC” można u p. Edwarda Śmietanowskiego ul. Płocka 16 (kiosk)

to jest tak

DYMISJA PAPENA?

Jak donoszą depesze, pojawiły się ostatnio pogłoski o zamierzonym zdymisjonowaniu ambasadora niemieckiego w Wiedniu von Papena. Powodem mają być jego niepowodzenia dyplomatyczne, a w szczególności nieumiejętność wprowadzenia narodowych - socjalistów do rządu austriackiego. Z drugiej jednak strony mówi się, że właściwym motywem mają być istniejące rozdziewki między Papenem a kierownictwem partii narodowo - socjalistycznej w Wiedniu. I zdaje się, że raczej to ostatnie jest bardziej prawdą podobną.

Osoba Papena to bowiem jedna z najbardziej „ciekawych” postaci niemieckich. Za czasów wojennych zamieszany w niezbyt sławną aferę szpiegowską w Ameryce, w Niemczech powojennych dzięki ożenki i salonowym swym manierom dochrapał się wysokiej pozycji w konserwatywnym obozie junkrów pruskich, piastując nawet z ich ramienia urząd kanclerza Rzeszy na krótko przed dojściem do władzy Hitlera.

Po zwycięstwie narodowych socjalistów Papen o giętym karku konserwatysty potrafił dostosować się do nowej sytuacji i ofiarował im swe usługi. A Hitler po pewnym okresie próby powierzył mu odpowiedzialne stanowisko posła Niemiec w Wiedniu, wymagające i giętkości i między narodowych koneksji. Na stanowisku tym wytrwał lat trzy, jak się zdaje ku zadowoleniu kanclerza. Jednak mimo to stanowiąc czynnik całkowicie narodowym socjalistom obcy, to też nie dziwnego, że między nim, a austriacką partią hitlerowską nastąpić poważne rozdziewki.

AKT PIERWSZY
SIE KOŃCZY

Zjazd Stowarzyszenia Elektryków Polskich uchwalił zmianę statutu w tym kierunku, że członkiem S. E. P-u nie będzie mógł być żyd. Analogicznie wniosek, aczkolwiek jeszcze w formie nieostatecznej został uchwalony przez Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej. Oczyszczanie inteligencji z elementów żydowskich posuwa się dwoma krokami naprzód.

Oczywiście samo oczyszczenie organizacji zawodowych z żydów jest raczej zaczątkiem, niż zakończeniem akcji, jest tylko aktem pierwszym, który zaczyna dobiegać do końca.

Londyn 25 dni bez autobusów

LONDYN, 25. 5. Dziś, w 25-tym dniu strajku autobusów, obradowały konferencje pracowników. Konferencja delegatów rad załogowych powzięła decyzję prowadzenia strajku w dalszym ciągu. a egzekutywa związku zawodowego decyzję tę potwierdziła.

M A J

27

CZWARTEK

Dziś Boże Ciało.

Jutro św. Augustyna

SEKONCE	
wschód	zachód
3-21	19-40
ASTERYC	
wschód	zachód
21-37	4-51
Dl. dnia	
16-13	8-29



TEATR WIELKI: Dziś o g. 8-ej „Orfeusz w piekle”

TEATR NARODOWY: Dziś „Kor-sarz i Lady”.

TEATR POLSKI: Dziś „Lato w No-hant”.

TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów” Cwojdzkiego.

TEATR LETNI: Dziś „Adam i Ewa”.

TEATR NOWY: Dziś komedia „Wol na kobieta” Salacoru z St. Wysocką, Lubieńską, Frenkiem.

TEATR KAMERALNY: „Matież-stwo”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka”.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Ope-rekta Abrahama „Wiktor i jej hu-zar” z L. Halama, Wł. Watterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie”.

TEATR POWSZECHNY (ul. Ot-wocka 3) „Kres Wędrówki”.

Tandetne domy sypią się w gruzy

Skargi mieszkańców ul. Ludnej Kiedy skończy się żerowanie na zdrowiu i kieszeni lokatorów?

Po głośnej katastrofie budowlanej przy ul. Litewskiej opinia publiczna ze wzmocnionym zainteresowaniem śledzi warunki, w jakich dokonywa się budowy nowych domów.

Rzecz charakterystyczna — wszelkie transakcje na rynku budowlanym — kupno i sprzedaż domów i placów budowlanych zostały wstrzymane. „Specje” od masowej budowy i sprzedaży nieruchomości skłaniają się na zastój w tej dziedzinie. Ludzie po prostu boją się kupować domy „niepewne”, a wieść o obostrzeniach i represjach, jakie ścigać mają niesolidnych przedsiębiorców budowlanych wstrzymała i tych ostatnich od zbyt ożywionej działalności.

Redakcja naszego pisma alarmująca też coraz liczniej mieszkańcy nowych domów, którzy zwracają nam uwagę na niedokładności i skandaliczne nieodpatrzenia przy budowie nowych domów oraz tandetne wykończenie mieszkań, z których trzeba uciekać, jeśli nie chce się żyć pod wiecznym strachem, że sufit czy ściana pewnej nocy się zawali.

Do „złotej serii” tandetnych domów należy np. szereg nowych zespołów eleganckich kamienic przy ul.

Żydzi prowokują

Wieczorem około g. 10 na ul. Stalowej przed domem 24 dwóch żydów napadło na idącego robotnika Polaka, przy czym jeden z żydów, wymyślając robotnikowi uderzył go w twarz. Bezzelenni żydzi niezwłocznie ułotnili się.

W kilka chwil później grupa młodych ludzi, która nadbiegła na wołanie pobitego robotnika, wybiła szybę w żydowskiej siodłarni, mieszczącej się w tymże domu i zdemolowała całą wystawę.

Ludnej. Domy zostały zbudowane w tempie błyskawicznym — latem rozpoczęto budowę, w listopadzie domy były już zamieszkałe. Od frontu — wyglądają imponująco — jasne, świeże mury, barwnie malowane balkony, porządne wejścia.

Wewnątrz jest już znacznie gorzej. W domu, który stoi niespełna dwa lata — odpadają sufity, tworzą się dziury i pęknięcia w ścianach i pod progami przy podłodze — na sufitych niepokojące pęknięcia, które uwidaczniają szyny. Drzwi z cienkich desek — dyktają tandetnie odmalowane — wystarczy mocno kopnąć, a wylecą z zawiasów. Ściany w pokojach ledwie powleczone farbą — całe w plamy i chropowatości, pokryte wilgocią.

Dlaczego wszystko się wali, rozpada, rysuje? Wystarczy spojrzeć z balkonu na sąsiedni plac, gdzie żdździ budują nową kamienicę. Mularze używają do budowy niemytego brudnego piasku wykopanego z fundamentów (jak wiadomo, jest to surowo zabronione) — żwiru nie używa się prawie wcale, wapno nie było zasyłane przez zimę — rozrabia się je i miesza z brudnym piaskiem „na poczekaniu”.

Nie jedni tylko bracia Kurnatowscy budują domy „hurtem” na handel, byle tania, byle szybko. Takim dyktatorem Powiśla jest również jeden z przedsiębiorców z ul. Ludnej, który wybudował już tandetnym sposobem cały szereg domów na Mokotowie, Powiślu, Saskiej Kępie.

Lokatorzy tandetnych domów płać po 150—180 zł. miesiącnie za dwupokojowe mieszkanie i to za trzy miesiące z góry — a po trzech miesiącach uciekają gdzie indziej, bo się boją w tych warunkach mieszkać. Żalosa „wędrówka narodów” — bo

właściwie w Warszawie nie ma gdzie się przeprowadzać... Ma się do wyboru, albo stare rudery bez wygód, ciemne, wilgotne — albo „nowoczesną tandetę”.

Najwyższy już czas, by miarodajne czynniki zaczęły bezwzględnie — tępić budowlane pasożytnictwo i tandetę. Tu chodzi już nie tylko o żerowanie na kieszeniach lokatorów, obdzieranych ze skóry, ale i o żerowanie na zdrowiu i bezpieczeństwie ludzkim.

Kronika prowincjonalna

LUBELSKIE

ZYD SKAZANY ZA ZWYKŁE CEN
(w) Sąd starościński w Lublinie skazał w trybie administracyjnym współwłaściciela młyn, Lejbe Klajmana, na 1000 zł. grzywny i 10 dni bezwzględnej aresztu za pobieranie nadmiernych cen za mąkę.

FALSYWNE OSKARZENIE

O ŁAPOWNICTWIE

(w) Dorożkarz, Feldman Szmul, oskarżył jednego z pracowników zarządu Miejskiego w Lublinie, że podczas kontroli dorożek pobierał łapówki. Oskarżenie to okazało się fałszywe i sąd skazał Szmula Feldmana na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem na 3 lata oraz 50 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.

ŻEROWAŁ NA LUDZKIEJ BIEDZIE

(w) Jacek Gryga, piekarz, zamieszkały czasowo w Lublinie dopuścił się na terenie miasta szeregu oszustw, polegających na wydłużaniu pieniędzy pod pozorem udzielania pracy. Sprytnym oszustem „zaopiekowała się” policja.

LWÓW

DALSZY PROCES RUDROFA

W sądzie grodzkim po kilkumiesięcznej przerwie rozpoczął się w poniedziałek kolejny proces Stanisława Rudrofa, odsiadującego w Brygach poprzednie kary więzienia.

Oskarżony wszedł na salę rozpraw. W asystencji posterunkowego. W odpowiedzi na pytania sędziego podaje Rudrof, że ma poza sobą trzy prawomocne wyroki 3-letniego, rocznego i 5-letniego więzienia. Po odczytaniu aktu oskarżenia obr. adw. Pieracki zarzucił niewłaściwość sądu. Gdy sędzia zgodnie z żądaniem prok. dra Kosińskiego wniosł o obronę odrzucił, obrońca zgłosił przeciwko tej decyzji zażalenie do sądu okr., wobec czego sędzia rozprawę odroczył.

STUDENTÓW

wykwalifikowanych korepetytorów, akwizytorów poleca **BIURO Posrednictwa Pracy przy T-wie Bratnia Pomoc S. U. J. P.** w Warszawie, Krakowskie Przedm. 30. Tel. 2-77-02. Godziny przyjęć codziennie 13 — 14 i 18 — 19.

MATERIAŁY BUDOWLANE

BETONOWNIA „GOŁKÓW”

Warszawa, Solec 23, tel. 9-89-74. Płyty. Krawężniki. Kregi. Rury. Słupy. Tralki. Wazony. Kule. Miski. Korytka ściekowe. Cegła. Pustaki. Ogrodzenia betonowe pełne, ażurowe. Tarasy. Osadniki. Baseny i t. p.

Materiały budowlane: wapno suche

oraz lasowane stare. Tynki szlachetne. Krystalit. Cement. Gips. Szamoty. Płyty Masteval. Cywmaty. Papa. Smola. Dostarczają ze składów Inż. Jan Stanisław Pezich, Warszawa, Jerozolimka 113, telefon 6-05-97.

INTERESY HANDLOWE

SKŁAD materiałów budowlanych

i opalowych dobrzeapersujący, poszukuje współnika (czki) chrześcijanina, celem spłaty żyda. Oferty pod „Opal”.

Dom murowany 7-pokojowy, 30 drzew

o owocach. Świerki, falina. Blisko stacji — Piastów ul. Chłopa Nr. 3. Zmuszono sprzedać. Tel. 9-89-33. Cena 15.000.

LOKALE

7-mio pokojowy lokal słoneczny,

wszystkie wygody, front, wynajmiesz gospodarz. Kredytowa 10. Dorozca wskaze.

POSADY ZAOFIAROWANE

Do dorywczej pracy potrzebna ma-

szynistka, pisząca biegle bezbłędnie po niemiecku. Zgłoszenia te. 12-71-44.

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do

Administracji „ABC”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

Przebieg gospodni z gotowaniem

do chorego starego emeryta (urzędnika na wsi), wymagana pewna inteligencja, najlepiej wdowa po urzędniku z proweniencji o łagodnym charakterze. Oferty i szczegóły listownie. R. Kępski m. Nowodwór p-ta Mińska Maz.

Z życia Warszawy

Motoryzacja kolejki Grójeckiej

Ostatecznie we wtorek sfinalizowano sprawę motoryzacji kolejki grójeckiej, odbyło się mianowicie poświęcenie pierwszych dziewięciu wagonów motorowych na dworcu w Szopach Polskich.

Nowe wagony motorowe mają po 50 miejsc siedzących i 30 stojących. Rozwijają szybkość 75 km. na godzinę (szybkość handl. 50 km.). Pociągi motorowe kursować będą w składzie jeden wagon motorowy i dwa przy-

czepne, a w godzinach większego nasilenia ruchu dwa wagony motorowe i trzy przyczepne.

Dawne „samowarki” będą używane tylko do obsługi ruchu towarowego i wyjątkowo w razie zbyt dużego nasilenia w ruchu w dni świąteczne. Nowe wagony skrócą czas przejazdu o przeszło 25 procent i odpowiadają wszelkim wymogom bezpieczeństwa.

Poświęcenia wagonów dokonał ks. prałat Wolski.

Kronika prowincjonalna

OSTRÓW

POSTRADAŁ WZROK

Grzesiak z Masanowa lat 26 w młodszych latach wskutek nieszczęśliwego wypadku stracił jedno oko.

W tych dniach Grzesiak w czasie naprawiania parkanu znowu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, a mianowicie drzazga wybiła mu drugie oko.

Nieszczęśliwego natychmiast przewieziono do kliniki ocznej do Poznania, lecz mimo energicznych zabiegów lekarskich nie odzyskał wzroku. (c)

Pińsk

SPŁONĘŁA WIEŚ

Doszczętnie spaliła się wieś Nieńkowice w powiecie pińskim. Pastwa pożaru padła 200 bundynków oraz inwentarz żywy i martwy. Straty według prowizorycznych obliczeń wynoszą ponad 60 tys. zł.

Nowy Kościół w Leniszewie

Osada Leniszewo koło Pińska obchodziła ostatnio uroczystość poświęcenia nowego kościoła, wybudowanego kosztem miejscowego społeczeństwa. Uroczystość posiadała tym większe znaczenie, iż w Leniszewie nie było dotąd kościoła, pomimo iż okolica jest katolicka.

Piotrków

WŚCIEKŁY PIES POKAŚAŁ

5 OSÓB
Na terenie powiatu piotrkowskiego wydarzył się straszny wypadek pokąsania siedmiu osób przez wściekłego psa. Pokąsanych przewieziono do szpitala powiatowego w Piotrkowie na kurację. Poza tym w Piotrkowie zostały pokąsane dwie osoby przez psa podejrzanego o wściekliznę.

PŁONSK

W PŁONSKU SPRZEDAJĄ BILETY

„W RÓŻNE KIERUNKI”
W samym centrum Płonska znajduje się dworzec autobusowy a na nim napis: „Dworzec autobusowy, sprzedaż biletów w różne kierunki”. Znajomość języka polskiego w mowie i piśmie mistrza malarskiego, który umieścił ten napis nad wejściem do poczekalni płońskiego dworca autobusowego nie tylko stoi pod znakiem zapytania, ale wprost wskazuje na nieryzykowność jego pochodzenia.

RADOMSKO

WYZYSK ROBOTNIKÓW PRZY

BUDOWIE AUTOSTRADY

(c) Do inspektoratu pracy 16 obwodu w Piotrkowie zwróciła się delegacja robotników zatrudnionych przy budowie autostrady. Zmuszeni są pracować nadliczbowo godzinami, co w znacznym stopniu uszczupla ich zarobki i zmniejsza stan zatrudnienia. Roboty te prowadzone są przez firmę „Nowoczesne drogi”. Celem unormowania warunków pracy, udaje się tam sekr. Inspekcji Pracy p. Roman Dąbrowski.

GROŹNY POŻAR

POD RADOMSKIEM

(s) W dniu wczorajszym we wsi Kruplin, pow. radomszczańskiego w zabudowaniu jednego z gospodarzy powstał pożar, który wkrótce przybrał groźne rozmiary. Plomienie wskutek silnego wiatru przeniosły

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

NIEZNANY WISIELEC

Przybył dziś do Katowic główny inspektor pracy dyr. Klott, który jako przewodniczący Międzyministerialnej Komisji, powołanej przez Ministra Opieki Społecznej, rozpoczął wstępne rozmowy z przedstawicielami Związku Zawodowców oraz Związku Pracodawców w sprawie unormowania czasu pracy w górnictwie.

O CZAS PRACY W GÓRNICTWIE

Przybył dziś do Katowic główny inspektor pracy dyr. Klott, który jako przewodniczący Międzyministerialnej Komisji, powołanej przez Ministra Opieki Społecznej, rozpoczął wstępne rozmowy z przedstawicielami Związku Zawodowców oraz Związku Pracodawców w sprawie unormowania czasu pracy w górnictwie.

W dniu jutrzejszym odbywać się

będą dalsze rozmowy na ten temat.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

W Stupnie w pobliżu stadionu

znaleziono wiszące na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna wobec czego zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysławicach. Nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

Kronika prowincjonalna

OSTRÓW

POSTRADAŁ WZROK

Grzesiak z Masanowa lat 26 w młodszych latach wskutek nieszczęśliwego wypadku stracił jedno oko.

W tych dniach Grzesiak w czasie naprawiania parkanu znowu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, a mianowicie drzazga wybiła mu drugie oko.

Pińsk

SPŁONĘŁA WIEŚ

Doszczętnie spaliła się wieś Nieńkowice w powiecie pińskim. Pastwa pożaru padła 200 bundynków oraz inwentarz żywy i martwy. Straty według prowizorycznych obliczeń wynoszą ponad 60 tys. zł.

Nowy Kościół w Leniszewie

Osada Leniszewo koło Pińska obchodziła ostatnio uroczystość poświęcenia nowego kościoła, wybudowanego kosztem miejscowego społeczeństwa. Uroczystość posiadała tym większe znaczenie, iż w Leniszewie nie było dotąd kościoła, pomimo iż okolica jest katolicka.

Piotrków

WŚCIEKŁY PIES POKAŚAŁ

Polska racja stanu zwycięża

Paragraf aryjski u architektów i u elektryków

We wtorek odbyło się w Warszawie Walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W programie zebrania znajdował się punkt o zmianie Statutu, wprowadzający paragraf aryjski. To był powód wyjątkowo licznej jawności. Zwracała uwagę spora liczba żydów, którzy zajęli grupą koniec sali obrad.

Na zjazd przybyli licznie, jak nigdy dotąd przedstawiciele młodego pokolenia inżynierów. Fakt ten podkreślił inżynier Wójcicki, stwierdzając na podstawie cyfr, że udział młodych w stowarzyszeniu, wobec zmiany charakteru stowarzyszenia zwiększać się będzie nadal. Młodzi inżynierowie wykazują przy tym wiele inicjatywy i chęć do pracy, prowadząc pracę w sekcjach S. E. P. a zjazd obecny miał 18 referentów młodych inżynierów.

Po uchwaleniu absolutorium dla ustępującego zarządu i uchwaleniu preliminarza na rok 1937 przystąpiono do głosowania nad wnioskami o zmianę statutu stowarzyszenia. Zgłoszono 3 wnioski: pierwszy zgłoszony przez zarząd główny brzmiał: „przyjmowanie do stowarzyszenia odbywa się przez balotowanie, przy czym balotowanie nie dotyczy oficerów w służbie czynnej”. Drugi wniosek zgłosiła grupa członków S. E. P. Zagłębia Węglowego: „W poczet członków stowarzyszenia nie mogą być przyjmowane osoby narodowości żydowskiej, lub pochodzenia żydowskiego”. Oraz wniosek trzeci zarządu głównego: „Członkami stowarzyszenia S. E. P. mogą być inżynierowie elektrycy, mający odpowiednie kwalifikacje etyczne, posiadający dyplom szkoły akademickiej, oraz mogą być osoby innych specjalności, odpowiadające powyższemu wyżej, pracujące na polu elektryki”.

Dwa pierwsze wnioski głosowano bez dyskusji. W rezultacie głosowania, w którym brały udział 543 osoby wniosek pierwszy przeszedł (poprawka statutowa zarządu), oraz wniosek o paragraf aryjski, za którym głosowało 398 osób, przeciw zaś 139, w tym około 50 głosów oddali żydzi.

Wynik głosowania ogłoszony przez przewodniczącego zebrania przyszedł burzą oklasków. Przedstawiciel młodego pokolenia inżynierów, jeden z wnioskodawców inż. Sprusiński z Zagłębia odczytał nast. deklarację: „Wstępny etap walki o odzyskanie i rzeczywiste spolszczenie elektrotechniki jest za nami. Zapół, którego byliśmy świadkami na obecnym zjeździe dowodzi, że ogół kolegów zdaje sobie sprawę z wagi i doniosłości rozpoczętej akcji. Powiadamy, że wstęp jest uczyniony. Obecnie stoi przed nami etap drugi, etap walki gospodarczej z przemysłem obcym, lub polskim tylko z nazwy, a więc etap trudniejszy jeszcze i wymagający większych wysiłków.

„My przedstawiciele młodego pokolenia osiągnęliśmy zwycięstwo, pierwszy cel postawiony rok te-

mu oświadczamy, że obecnie zmierzamy do celu, do którego nieugięcie do celu dążymy, którym jest pełna elektryfikacja kraju, dokonana rękami polskiego robotnika pod kierunkiem inżyniera Polaka, z polskich surowców, przerobionych w polskich fabrykach.

Kapitał obcy przychodzący do kraju musi wiedzieć, że poza godziwym zyskiem innych korzyści gospodarczych ani politycznych osiągać mu nie pozwolimy”.

Zebranie oddziału warszawskiego S.A.R.P.

Poskromione burdy żydowskich przyjaciół

Zebranie oddziału warszawskiego Stow. Architektów R. P. odbyło się przy niezwykle licznej udziale członków. Przewodniczył inż. Rogaczewski.

Zebrani przyjęli do wiadomości że zarząd oddziału warszawskiego, wybrany na ostatnim nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, zwrócił się do władz akademickich o ponowne nawiązanie zerwanych przez dawny lewicowy zarząd stosunków. Nowy zarząd nawiązał również kontakt ze związkami słuchaczy architektury.

Poprzednie Walne Zebranie uchwaliło, aby delegaci warszawscy złożyli na ogólnym zebraniu delegatów wniosek o votum nieufności dla zarządu głównego. Jeden z członków opozycji inż. Pychalski zgłasza wniosek, aby delegaci oddziału warszawskiego nie głosowali przeciw zarządowi głównemu i stawia tę sprawę na płaszczyźnie zaufania w stosunku do obecnego zarządu oddziału warszawskiego. Przewodniczący zarządu głosowanie. Z zarządem solidaryzuje się znaczna większość, wobec czego delegaci warszawscy będą głosowali przeciw zarządowi głównemu.

Następnym punktem porządku jest wybór nowego przewodniczącego oddziału warszawskiego S. A. R. P. Architekt Dziegielewski proponuje przedłużenie kadencji prof. Świerczyńskiego wraz z całym zarządem, jednak przewodniczący zarządu głównego arch. Miller zgłasza demonstracyjnie kandydaturę inż. B. Lacherta. Za profesorem Rudolfem Świerczyńskim padło 134 głosy, za Lachertem 83.

Następnie wybrano en bloc listę poprzedniego zarządu, wybranego po zlikwidowaniu zarządu lewicowego. Nowy zarząd S. O. W. S. A. R. P. uformował się jak następuje: Prof. Świerczyński — prezes, Biegański, Giergowicz, Jachimowicz, Kafarski, Fiszer Stanisław, Lalewicz, Murczyński, Zandfos.

Głosowano jawnie, wbrew energicznemu sprzeciwowi opozycji (tu panie, okrzyki). Specjalnie skandalicznie zachowywali się arch.: Puławski Teodor, Kostanecki Michał, Malicki Zastaw.

Lewica stawia votum nieufności dla przewodniczącego, które jednak ogromną większością upa-

Odpowiedzią na deklarację były gorące oklaski uczestników zjazdu. Żydzi, znajdujący się na sali, po przemówieniu jednego ze swych przedstawicieli, opuścili salę obrad.

Wniosek trzeci zarządu głównego został odrzucony, wskutek zgodnej opinii Walnego Zebrania, że wniosek ten jest wynikiem wpływów biurokratyzmu, pragnącego dzielić ludzi według posiadanych papierków i krzywdzi absolwen-

tów szkół zawodowych Wawelberga i Poznańskiej. Na zakończenie ogłoszono wynik wyborów przeprowadzonych w oddziałach. Prezesem zarządu głównego został znany i zasłużony działacz inż. Hoffman dyr. krajowej elektrowni Gródek. Do zarządu głównego weszli z Warszawy inż. Morawski i Szumilin, oraz z prowincji inż. Boj. Jako zastępcy inż. Koczyński i Kun z Warszawy, inż. Witwiński z prowincji.

Blokada W. S. B. M.

w obronie praw uczelni

Wykłady i zajęcia odbywają się normalnie

W Wyższej Szkole Budowy Maszyn trwa nadal blokada młodzieży w obronie praw uczelni.

We wtorek w godz. rannych delegacja blokujących studentów udała się do Ministerstwa W. R. i O. P., aby przedłożyć swoje postulaty min. Świętosławskiemu.

ROZMOWY Z MINISTREM

Min. Świętosławski jednak delegacji nie przyjął polecając zwrócić się do kuratora Ambroziewicza, który z kolei referował te sprawy min. Świętosławskiemu, a potem udzielił odpowiedzi delegacji.

Odpowiedź Min. W. R. i O. P. dotyczyła jedynie sprawy praktyk wakacyjnych, co do których Ministerstwo zdecydowało zachować dotychczasowy system przydziału praktyk, to znaczy, że słuchacze W. S. B. M. będą korzystali zarówno z kontyngentu praktyk akademickich jak i z kontyngentu praktyk szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego.

W godzinach wieczornych ogłoszono został za pośrednictwem P. A. T. komunikat oficjalny Min. W. R. i O. P. stwierdzający, że reorganizacja szkoły Wawelberga nie jest przewidywana w r. szkolnym 1937-8.

W BLOKOWANEJ UCZELNI

Blokada uczelni przez młodzież nie przerywa zupełnie normalnego toku zajęć naukowych. We wtorek po południu o g. 6-iej rano, młodzież sprzątnęła wszystkie sale wykładowe

Komersz Arkonii

na Zjeździe Legionistów

„Goniec Warszawski” pisze:

W dyskusji poruszona też była sprawa udziału marsz. Śmigłego-Rydza w komerszu „Arkonii” i w związku z tym wysunięte pewne wątpliwości. W spra-

wie tej odpowiadał plk. Mieczysław podnosząc, iż dotychczasowe metody postępowania w stosunku do młodzieży muszą być zmienione, że należy zrozumieć i wczuć się w jej pragnienia i dążności.

Czerwony rząd walencki

nie umie reprezentować Hiszpanii

SALAMANKA, 25. 5. Gen. Franco wystosował do Ligi Narodów notę protestacyjną, z powodu obecności na najbliższym zgromadzeniu delegata rządu w Walencji jako reprezentanta Hiszpanii. Zarzucając rządowi w Walencji szereg wypadków pogwałcenia prawa międzynarodowego, gen. Franco kwestionuje legalność tego rządu, zwracając uwagę, iż rząd powstańczy panuje na 2/3 terytorium Hiszpanii a także nad wszystkimi koloniami i protektoratami hiszpańskimi.

LEON, 25. 5. Wojska powstańcze zajęły wczoraj masyw górski

Ubyna na zachód od kolei Leon-Oviedo. Zdobyte tej pozycji pozwoli powstańcom na ścisłą obserwację tej górzyskiej okolicy, gdzie wojska rządowe przez cały czas dokonywały wypadków. Maszyny górskie były bardzo silnie uzmocnione przez wojska rządowe, lecz został otoczony przez wojska gen. Mola i zdobyty po silnym przygotowaniu artyleryjskim. Obroncy, którzy musieli wycofać się pod ogniem pościgowym powstańców karabinów maszynowych odnieśli bardzo poważne straty, pozostawiając wiele materiału wojennego.

Blokada W. S. B. M.

w obronie praw uczelni

Wykłady i zajęcia odbywają się normalnie

W Wyższej Szkole Budowy Maszyn trwa nadal blokada młodzieży w obronie praw uczelni.

We wtorek w godz. rannych delegacja blokujących studentów udała się do Ministerstwa W. R. i O. P., aby przedłożyć swoje postulaty min. Świętosławskiemu.

ROZMOWY Z MINISTREM

Min. Świętosławski jednak delegacji nie przyjął polecając zwrócić się do kuratora Ambroziewicza, który z kolei referował te sprawy min. Świętosławskiemu, a potem udzielił odpowiedzi delegacji.

Odpowiedź Min. W. R. i O. P. dotyczyła jedynie sprawy praktyk wakacyjnych, co do których Ministerstwo zdecydowało zachować dotychczasowy system przydziału praktyk, to znaczy, że słuchacze W. S. B. M. będą korzystali zarówno z kontyngentu praktyk akademickich jak i z kontyngentu praktyk szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego.

W godzinach wieczornych ogłoszono został za pośrednictwem P. A. T. komunikat oficjalny Min. W. R. i O. P. stwierdzający, że reorganizacja szkoły Wawelberga nie jest przewidywana w r. szkolnym 1937-8.

W BLOKOWANEJ UCZELNI

Blokada uczelni przez młodzież nie przerywa zupełnie normalnego toku zajęć naukowych. We wtorek po południu o g. 6-iej rano, młodzież sprzątnęła wszystkie sale wykładowe

przerwano obrady i po odśpiewaniu wspólnej modlitwy młodzież udała się na spoczynek.

Przerwano obrady podjęte zostaną dziś rano i wtedy zdecydowana zostanie sprawa, czy młodzież przerwie blokadę, polecając swojej reprezentacji prowadzenie dalszej akcji, czy też blokada zostanie utrzymana.

Na marginesie oficjalnego wyjaśnienia warto przypomnieć, że po strajku grudniowym Min. W. R. i O. P. zapowiedziało reorganizację szkoły Wawelberga w przyszłym r. akademickim. Słuchacze więc i całe społeczeństwo żywo interesujące się losami tej pożytecznej uczelni oczekują konkretnych i stanowczych wyjaśnień, co do planów Min. W. R. i O. P. odnośnie szkoły Wawelberga.

30 członków „Wanderbundu” na ławie oskarżonych

KATOWICE, 25. 5. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Tarnowskich Górach rozpoczął rozpatrywanie procesu grupy człon-

ków nielegalnej organizacji niefunkcyjnej „Wanderbund”, która zajmowała się propagandą irredentystyczną wśród młodzieży.

Na ławie oskarżonych zasiadło 30 osób, większość niepełnoletnich. Ośmiu oskarżonych, przed ukończeniem dochodzeń policyjnych uciekło do Niemiec. Wszyscy oskarżeni odpowiadają z art. 165 paragraf 1 i 2.

Rozprawie przewodniczy sędzia Kociołek, oskarża wiceprokurator Musiol. W pierwszym dniu rozprawy składali zeznania oskarżeni nie przyznając się do winy.

Świadczenie dowodów natomiast potwierdzają zarzuty, wysunięte przeciwko 38 oskarżonym przez akt oskarżenia. M. in. świadkowie stwierdzają, że organizacja ta była nielegalna i mająca na celu robotę, skierowaną przeciwko całoci państwa polskiego.

Konflikt o biegun północny

Anglia i Ameryka nie godzą się na aneksję bieguna przez Sowiety

LONDYN, 25. 5. W związku z utworzeniem na biegunie północnym sowieckiej stacji lotniczej i obserwatorium „Ewening Standard” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że gdyby Rosja Sowiecka nosiła się z zamiarem aneksji bieguna Anglia nie uzna pretensji terytorialnych Z. S. S. R. do bieguna północnego.

Anglia uzasadnia swe stanowisko tem, że biegun północny nie stanowi stałego kontynentu, lecz jest polem lodowym, które pokrywa część otwartego morza, zaś według prawa międzynarodowego morze nie może nie może być obiektem aneksji. Jest również rzeczą wiadomą, że rządowe sfery amerykańskie zajmują podobne stanowisko i zdradzają zaniepokojenie z powodu pewnych komentarzy prasy sowieckiej. W Waszyngtonie podkreślają także, że biegun północny nie jest obszarem

terytorialnym, lecz stanowi zlodowaciałą część oceanu, który teoretycznie jest otwarty dla międzynarodowej żeglugi. Poza tym w Waszyngtonie wskazują, że amerykański badacz polarny Robert Peary w kwietniu 1909 roku załknął flagę amerykańską na biegunie północnym — jednakże był to tylko gest symboliczny.

Międzynarodowy kongres

Wydawców i Dyrektorów Pism

WIEDEN, 25. 5. Dziś zakończył prace swoje 5-ty Kongres F. I. A. D. E. J. (Międzynarodowy Związek Wydawców i Dyrektorów Pism), w którym jako delegat polski brał udział dyrektor Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism p. St. Kauzik. Obecny Kongres stał pod znakiem licznych projektów wysuniętych ze strony Polski. Wielkie zainteresowanie wzbudził referat delegata polskiego, dotyczący ułatwień dla prasy na polu telekomunikacji. W wyniku dyskusji, wybrane przewodniczącym specjalnej komisji telekomunikacyjnej delegata polskiego ze strony polskiej był motorem Kongresu Wiedeńskiego. Delegat polski Kauzik został przyjęty na specjalnej dłuższej audencji przez Prezesa Izby Przemysłowej min. Ludwiga

su do umowy trzech związków, a mianowicie szwajcarskiego, holenderskiego i polskiego. Umowa ta została rozszerzona przez przystąpienie do niej delegata włoskiego.

Następny kongres odbędzie się w Rzymie w r. 1938, zaś konferencja w sprawie telekomunikacji odbędzie się w Kairze w roku przyszłym. Wielki sukces polskiego wnioskodawcy znalazł wyraz w przemówieniu połączonym delegata Austrii Kutschery, który specjalnie gorąco dziękował delegacji polskiej za jej cenny materiał informacyjny oraz serdeczny ton, który pozwolił stwierdzić, że Związek Polski był motorem Kongresu Wiedeńskiego. Delegat polski Kauzik został przyjęty na specjalnej dłuższej audencji przez Prezesa Izby Przemysłowej min. Ludwiga

Rewolucja w rewolucyjnej Hiszpanii

Walki na ulicach Walencji i Madrytu

PARYŻ, 25. 5. Nadeszły tu wiadomości o nowych rozruchach anarchistycznych w Katalonii.

Oprócz informacji o zaburzeniach anarchistycznych w miejscowości Barbastro, gdzie anarchiści mieli rozstrzelać wielu przywódców Frontu Ludowego i ustanowić dyktaturę nadeszła wiadomość o wybuchu poważnych zamieszek w Walencji. Organizacje robotnicze, których przedstawiciele nie zostali dopuszczeni do udziału w obecnym rządzie, ogło-

sili już jakoby przed kilku dniami strajk protestacyjny.

Równocześnie manifestanci, należący do U. G. T., narodowej konfederacji pracy, iberyjskiej federacji anarchistycznej oraz do młodzieży socjalistycznej i anarchistycznej, domagają się dymisji nowego rządu, solidaryzując się z Largo Caballero.

Niektóre oddziały armii zdają się solidaryzować ze strajkującymi, przeciwko którym policja uży-

wa karabinów i armat. Na ulicach Walencji doszło podobno do walk, w czasie których padło wiele ofiar z jednej i drugiej strony.

W chwili obecnej policja zdaje się panować nad sytuacją, ale wrzenie rewolucyjne ogarnia okolice Walencji, Castellon de la Plana, Alicante, Murcji i Almerii. Podobno zamieszki miały wybuchnąć również w Madrycie. W Barcelonie panuje też obawa, by nie powtórzyły się zajścia anarchistyczne.

Pożar balonu prof. Piccarda

BRUKSELA, 25. 5. Dziś rano na lotnisku pod Brukselą miał miejsce pożar balonu prof. Piccarda. Uczony zamierzał wraz ze swym asystentem Cosynsem wystartować do lotu stratosferycznym swym asystentem Cosynsem wysokość. W pewnej chwili w gonidoli wybuchł ogień, który na szczęście szybko stłumiono. Pożar nie pociągnął za sobą żadnych ofiar w ludziach.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 1 szpalcie) na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lektarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 1 szpalcie) na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lektarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimskie 3 a. 1 piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.